

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja Łódź, Piotrkowska 106.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. Nr. 61.119 i 64.730.

Cena 25 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
administracja i ekspedycja 1-99

Decydujące rozmowy ministrów

P. Zaleski kilkakrotnie konferował z Briandem i Chamberlainem

Sesja w Lugano zamknięta zostanie prawdopodobnie jutro

LUGANO, 13 grudnia. (Pat.) — Po wspólnym śniadaniu u przewodniczącego rady ligi min. Brianda odbywały się dalsze rozmowy. Minister Zaleski konferował z Briandem, a następnie po raz pierwszy podczas tej sesji z Chamberlainem.

Dzisiejsze konferencje trzech ministrów: Brianda, Chamberlaina i Stresemanna, które miały za zadanie rozpatrzenie całokształtu kwestji — mają doniosłe znaczenie dla sprawy likwidacji wojny światowej. Po konferencji trzech ministrów min. Zaleski konferował z Chamberlainem, a wieczorem przyjęty był przez Brianda.

LUGANO, 13 grudnia. (Pat.) — Na dzisiejszych konferencjach ministrów spraw zagranicznych Francji, Wielkiej Brytanji i Niemiec zdołano usunąć rozbieżności anglo-niemieckie w sprawie wykładni art. 431 traktatu wersalskiego.

Nie osiągnięto natomiast zgody na utworzenie komisji t. zw. konstytucyjno-pojednawczej. Ostatnie decyzje w tej sprawie nie zapadną w Lugano, dalszy ciąg roz-



Briand w Lugano.



Chamberlain z żoną w Lugano.

kowań zależny będzie od rezultatów konferencji rzeczoznawców finansowych. Trzej mężowie stanu wyrazili chęć utrzymania zasad konferencji locarneńskiej. W sprawie zwolnienia konferencji rozbrojeniowej ustalono, że zwolnienie konferencji jest rzeczą przewodniczącego komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej, który uczyni to we właściwej chwili.

LUGANO, 13 grudnia. (Pat.) — Sekretariat generalny ligi ogłosił pismo Litwinowa, który imieniem sowieckiej delegacji w komisji przygot. konferencji rozbrojeniowej domaga się zwolnienia konferencji. Żąda on przyjęcia ogólnej zasady proporcjonalności rozbrojenia np. w 50 proc. Komisja winna zbadać projekt sowiecki, bo tylko on daje gwarancje rozwiązania tej sprawy.

LUGANO, 13 grudnia. (Pat.) — Briand, Chamberlain i Stresemann oświadczyli, iż rozmowy swoje uważają za skończone. Prawdopodobne jest, że sesja rady zamknięta zostanie w sobotę.

Polski robotnik tematem paryskich obrad

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje: Dnia 17 b. m. odbędzie się w Paryżu posiedzenie komisji doradczej w sprawie rekrutacji robotników do Francji. W skład delegacji, która wyjedzie do Paryża wchodzi p.p.: St. Gawroński, b. dyrektor urzędu emigracyjnego, dr. Dalbor, a także konsul generalny w Paryżu p. Karol Poznański.

Wesoły incydent sejmowy

Pos. Polakiewicz ma zaufanie do min. Niezabytowskiego, ale min. Niezabytowski nie ma zaufania do posła Polakiewicza

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym na posiedzeniu komisji budżetowej przy dalszej dyskusji nad budżetem ministerstwa rolnictwa zaszedł nowy incydent, który jest dalszym ciągiem słynnego wystąpienia posła Polakiewicza przeciwko min. Niezabytowskiemu.

Pan min. Niezabytowski odpo-

wiadając na uwagi i zarzuty posła Polakiewicza oświadczył, wśród ogólnej wesołości: „BOŻE BRON MNIE OD PRZYJACIOŁ, BO Z NIEPRZYJACIOŁMI SAM SOBIE DAM RADE”, a gdy homeryczny śmiech na sali uspokoił się, dodał jeszcze tak: „MYŚLIWI MOWIĄ, ŻE STARY WILK NIE BOI SIĘ OBLAWY, ANI NAGANKI, A PAN, PONIEWAŻ JEST KIEPSKIM MYŚLIWYM, PRZESTRZEGAM, ŻE MI PAN NIE DA RADY”.

Te końcowe słowa z przemówienia min. Niezabytowskiego wywo-

ły ogólne poruszenie na sali.

Na posiedzeniu wieczornym komisji budżetowej wszedł pod obrady budżet min. sprawiedliwości.

Generalny referat p. Rozmaryna a także mowa przedstawiciela P. P. S. p. Liebermana zawierały dosyć ostrą krytykę działalności ministerstwa, a w znacznym stopniu skierowane były pod adresem podsekretarza stanu, p. Cara.

350 tys. funtów pożyczki dla przemysłu górnośląskiego

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Syndykat polskich hut żelaznych na Śląsku zawarł umowę pożyczkową na 350 tys. funtów szterlingów z grupą niemiecką D-banków i bankiem francusko-polskim. Pożyczka zawarta na 7 i ćwierć procent rocznie.

Sowieckie zakupy w Łodzi

na sumę 400 tysięcy dolarów

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Jak nas informują ze ster oficjalnych, sowiecka misja handlowa w Warszawie dokonała w Łodzi zakupów na ogólną sumę około 400 tysięcy dolarów. Towar nabyto w

fabrykach: Scheiblera i Grohmana, Geyera i Leonarda.

Tranzakcji dokonano na kredyt osiemnastomiesięczny. Warto zaznaczyć, że w Czechosłowacji misja sowiecka korzysta z kredytu tylko dwunastomiesięcznego.

UWAGA!

Nadszedł duży transport **DYWANÓW PERSKICH** **W. ŁUCZAK**, Zamełkova 2 do obejrzenia tylko w dniach 14 i 15 grudnia b. r. Zwiedzenie nie obowiązuje do kupna.

Uznanie dla konserwatystów łódzkich

za walkę z etatyzmem min. skarbu

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Dowiadujemy się, że onegdaj wieczorem w mieszkaniu ks. Janusza Radziwiła odbyła się narada konserwatystów z udziałem grupy łódzkiej.

Omawiano sytuację gospodarczą. Bardzo wyraźnie akcentowano niechęć dla etatyzmu, który reprezentuje ministerstwo skarbu. Podnoszono między innymi znaczenie i zasługi zw. przemysłu włókienniczego w walce z etatyzmem.

DYREKCJA

Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Spółki Akcyjnej,

zawiadamia PP. Odbiorców prądu elektrycznego, że z powodu przypadających w miesiącu grudniu świąt, inkaso za okres XII-ty będzie przyspieszone w ciągu bieżącego miesiąca o 2-3 dni.

Podając powyższe do wiadomości PP. Odbiorców, Dyrekcja Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Sp. Akc. uprzejmie prosi o nieczynienie z tego tytułu trudności poborcom przy inkasowaniu należności.



WIELKI KIERMASZ

„Kropki Mleka”

W boskiem, słonecznym Lugano

toczą się narady dyplomatów całego świata

Korespondencja własna „Głosu Polskiego” od specjalnego naszego wysłannika na sesję rady Ligi Narodów

LUGANO, w grudniu. Oczy całego świata skierowane są dziś na Lugano, gdzie odbywa się obecna sesja rady ligi narodów. Aczkolwiek przeniesienie sesji do Lugano na życzenie Stresemanna, który jest niezdrowy, spotkało się z ostrą krytyką ze strony sier politycznych, nie mogą jednak powstrzymać się od wyrażenia mego najżywszego zadowolenia z tej zmiany.

Opuściłem wczoraj Genewę, otuloną w śnieżny całun, spowitą w nieprzenikloną mgłę, gdzie po ulicach mroźny wiatr djabełskie wyprawiał harce i po kilkugodzinnej podróży ocknąłem się w rozświetlonym Lugano. Wspaniały widok rozciąga się przed przybywającymi do tej małej miejsciny włoskiej Szwajcarii. Po śnieżnych szczytach i groźnych zboczach skalistych Alp, rozciąga się, hen w dal, niebieska płaszczyna jeziora lugańskiego, jednego z najpiękniejszych, na południu Alp.

Lazurowa tafla jeziora rozbłyskuje tysiącem barw i odcieni. Od bija się w niej i błękit nieba i ciemne zbocza nadbrzeżnych skał. Jezioro wciągnięte jest jakgdyby w pomiędzy dwie góry: Monte Bre i Monte San Salvatore. Lugano rozłożyło się na północnym krańcu jeziora, wciągnięte pomiędzy górę i jezioro, w wąski pas, ciągnący się na przestrzeni paru kilometrów. Całą bogatą południową roślinność podziwiać można w Lugano. Chłodne podmuchy zimy, które poprzez pasma górskie i do Lugano dotarły zgasiły jaskrawe barwy mimoz, kamelji, palm i mangolji. Ale zimno jest chłodem krajów ciepłych,

gdzie nie trwa ono dłużej nad chwilę.

Lugano jest miastem o sławnej przeszłości historycznej. Ongiś należało ono do księcia Medjolanu, którego zdradziły wojska zaciężne szwajcarskie; zdobyły one Lugano, które przez długi czas cierpiało tyranję środkowych kantonów szwajcarskich. Włoski charakter Lugano odbija się w całej pełni zarówno w strukturze społeczeństwa jak i w architekturze. Miasto, posiadające 12 — 13 tys. mieszkańców, z czego dwie trzecie włosy, reszta Niemcy szwajcarscy, składa się z dwóch części. Jedną z nich stara, zbudowana przez sławnych architektów z pobliskiej Bissony, (którzy zbudowali najpiękniejsze kościoły średniowiecza w Pawji i Medjolanie) przedstawia typowy charakter włoski o wąskich uliczkach niezmiernie ciekawych.

Obok, wzdłuż brzegu jeziora rozciąga się nowe miasto, złożone z pięknych willi i białych budynków, artystycznie wykonanych.

Jedyna długa aleja — oto centrum miasta i jedyna arterja komunikacyjna, rzadkie tylko wille odsunęły się od niej, by rozłożyć się na rozkosznych zboczach gór, pełnych przecudnej zieleni.

Słońce ciepłymi uśmiechami obrzuca ten przecudny zakątek, iśnieją białe wille i zieleni sfaldowanych zboczy. Zdała, z poza ciemnych masywów gór, naprzeciw błękitnej tafla jeziora, wznosi się ciężko śniegiem przyprószony szczyt Monte Generoso.

Sesja rady ligi trwa. Lugano, przystroilo się świątecznie na przy

jęcie dostojnych gości. Całe miasto przybrało uroczysty wygląd.

Gmach Kursalu, w którym odbywają się obrady, dostosował się do swej roli. Seanse odbywają się w sali gry, która tym razem wznioslejszym, aniżeli zazwyczaj służy celom. Wielki stół, przy którym odbywały się obrady ligi narodów został specjalnie sprowadzony z Genewy. Na parterze w lokalu restauracji — prasa i sekretarze, mające pomieszczenia. W korytarzach ustawiono 12 kabin telefonicznych międzymiastowych. Kancelarja biura L. N. mieści się w pobliskiej willi Ciani, pośród cudnego parku miejskiego.

Tak więc wszystko jest w najlepszym porządku i jeśli chodzi o organizację, jest ona jaknajlepsza. Cały szereg ministrów spraw zagranicznych, głównych bohaterów tych uroczystości, przechadza się już wzdłuż nadbrzeżnej alei, gdzie z każdego zakątka błyska groźne oko obiektywu fotograficznego.

ARARAI * Zydowski Teatr Kierow. M. BRODEKZON — 43. Zachodnia 4. —

Dziś 2 przedstawienia o 7,45 (ceny popul. i 10 wiecz. powtórzenie IV (XI) programu p. n.

„LAKI”

Wtorek 6-4-ej pp. (ceny popul. i 7-ej wiecz. Wczoraj teatr nieczynny.

Matki, żądajcie mączki odżywczej, znanej marki

„FOLYNA FALERES”, której miliony dzieci zawdzięczają zdrowie i siły. 675-6

Horoskopy co do politycznych wyników tej sesji są bardzo niepewne. Jeśli chodzi o porządek obrad figuruje na nim tylko jeden punkt: sprawa litewsko - polska, bez której, jak mówią dziennikarze zagraniczni, nie można sobie sesji ligi narodów nawet wyobrazić. — Sprawa ta dla nas mocno interesująca, nie budzi jednak w przedstawicielach innych narodowości większego zaciekawienia przez wzgląd na to, że załatwienie jej przez wyznaczenie komisji ekspertów jest prawie że z góry przesądzone.

Natomiast niezmiernie ciekawie zapowiadają się nieoficjalne rozmowy polityków, które mogą dać wręcz sensacyjne rezultaty. Wobec ostatnich posunięć Chamberlaina i Brianda, cała uwaga opinii publicznej skupiła się na sprawach okupacji Nadrenji i odszkodowań, które nierozłącznie związane, stanowią punkt ciężkości polityki międzynarodowej.

Obecna sytuacja pomiędzy Francją i Anglią z jednej strony a Niemcami z drugiej, jest dość naprężona. Gwałtowne kontrowersje na łamach prasy tych trzech narodów, stają się niepokojące. Lecz nietylko sprawa okupacji i reparacji, potraktowana w sposób dla Niemiec wysoce nieprzychylny, wywołała głośnie sprzeciwy tychże. Również leżąca Niemcom na sercu sprawa „Anschlusu” została w sposób bardzo mocny skrytykowana przez Brianda w izbie.

Niemcy, dążące za wszelką cenę do usunięcia wojsk okupacyjnych z Nadrenji i nie mogąc lub też nie chcąc opłacić swych długów z ty-

tułu traktatu wersalskiego, stoją dziś na forum międzynarodowym całkowicie odosobnione, bowiem idealne wprost uzgodnienie polityki Paryża i Londynu, jest dla nich przeszkodą nie do przebycia dla uzyskania poważniejszych koncesji. Nie przesądza to jednak kwestji.

Prywatne spotkania ministrów w południowych miejscowościach kuracyjnych słynne są z nieprzewidywanych rezultatów, zawsze bardzo pokojowo nastrojonych. Po San - Remo i Locarno nadchodzi Lugano..

Cóż Lugano nam przyniesie przewidywać niepodobna, w każdym zaś razie zdaje się to być faktem, że punkt ciężkości obrad przeniesie się poza Kursal. Sprawa Litewska doczeka się, miejmy nadzieję, częściowego rozwiązania, które pójść musi raczej po linii żądań naszych.

Ciężka i niewdzięczna jest rola Stresemanna. Ale polityk ten, który w poparcie całych Niemiec należy do tych, którzyby się coino

li przed spełnieniem swej roli nawet w najgorszych warunkach. Jego zręczna gra dyplomatyczna, która już nieraz przyniosła Niemcom nader poważne zwycięstwo, tym razem potrafi niezawodnie również stanąć na wysokości zadania. Ale ostatnie słowo, w każdym razie, należeć będzie do spółki Briand - Chamberlain.

Kłopoty małych ludzi nie obchodzą natury.

Zachodzące słońce złoci wierzchołki gór i kładzie czerwone smugi na ciemniejący lazur jeziora.

Jerzy Kwejt.



GRAND KINO

Na genialniejsi komici świata !!

PAT i PATACHON

w najnowszej swej kreacji p. t.

STRAZNICZY CNOTY

Humor. Dowcip. Salwy śmiechu. Deszcz niespodzianek

Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora

Dziś i dni następnych! Początek seansów o godz. 4.30 pp., w niedziele, soboty i święta od 12 pp.



LUONA

Dziś i dni następnych!

Lya Mara jako **Mary Lu**

Błyskotliwy dramat na tle przygód ślicznej emigrantki rosyjskiej. — Wielka Orkiestra symfoniczna pod dyrykcją Teodora RYDERA

Początek przedstawień o godzinie 4-ej po południu, w sobotę i niedzielę o godzinie 12-ej w południe, ostatniego o godz. 10-ej w. Ceny miejsc na pierwszy seans od 1.— Zł., w sob. i niedzielę od g. 12-ej do 3-ej pp. wszystkie miejsca po 50 gr. i 1.— Zł.

Nasza znakomita rodaczka, pełna wdzięku i humoru

w najnowszej i na lepszej swej kreacji realizacji Fryderyka Zelnika

Książęta na Wygnaniu

Kino-Teatr

PALACE

Piotrkowska 108.

Dziś i dni następnych!

Wielkie arcydzieło erotyczne p. t.

„Niedole upadłych dziewcząt”

Wielka tragedia uwiedzonego dziewczęcia w 10 aktach. W roli uwodziciela Rudolf Klein Rogge, w roli uwiedzonej Vera Szmeterlow

W szponach handlarzy żywym towarem. Gwałty nad bezbronnymi dziewczętami. Asy ekranów zagranicznych!

Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł. Początek seansów o g. 4 pp. w soboty i niedzielę o g. 12 pp. Orkiestra symfon. pod kier. M. Lidauera

ODEON

Przejazd 2

Dziś i dni następnych

WODEWIL

Główna Nr 1

Bożyszczce kobiet

Harry Liedtke

w swej najnowszej produkcji 1928—29 w obrazie p. t.

Mój przyjaciel Harry „Szaleństwa młodości i miłości”

Przygody największego hulaki świata, jako detektywa, jako uwodziciela, jako fenomenalnego rekordzisty automobilowego. — W pozostałych rolach

Marja Paudler i Bruno Kastner

Nad program FARSA

CORSO

Zielona 2

Po raz pierwszy w Łodzi!

30 stopni poniżej zera

Sensacyjno-awanturniejszy dramat z

Buik Jonessem

jako

Ujeżdżaczem dzikich koni !!
Niefortunnym pilotem !!
Przemysłnikiem wódki !!

Konferencje

p. premiera Bartla

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym premier p. Bartel przyjął bawiącego prywatnie w Warszawie gen. Leronda, a następnie ambasadora francuskiego p. Laroche'a. W godzinach popołudniowych premier konferował z min. Składkowskim i podsekretarzem stanu p. Carem.

Warszawa-Bruksela

Bezpośrednie połączenie telefoniczne dwu stolic

WARSZAWA, 13 grudnia (Pat.) Dziś o godz. 20.00 odbyła się próba rozmowy telefonicznej Bruksela — Warszawa. Rozmawiał radca poselstwa polskiego p. Anatol Mühlstein z redakcją PAT. Próba wypadła pomyślnie. Jutro odbędzie się generalna próba rozmowy telefonicznej z Brukselą. Rozmawiać będzie min. poczt i tel. Miedzinski z poselstwem polskim w Brukseli.

P. Haab

prezydentem Szwajcarii

BERNO, 13 grudnia. (Pat.) — Szwajcarskie zgromadzenie związkowe wybrało Haaba prezydentem związku szwajcarskiego na r. 1929 wiceprezydentem zaś — Scherurera.

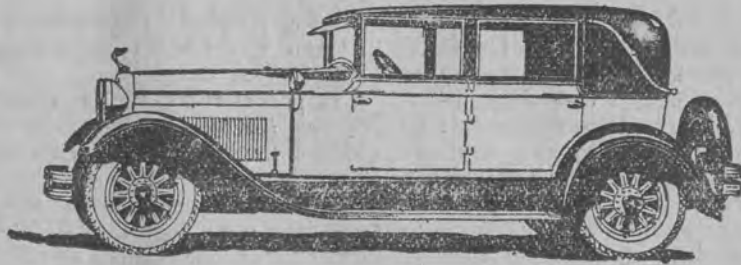
Finlandia bez rządu

HELSINGFORS, 13 grudnia. (P. A. T.) — Rząd podał się do dymisji.

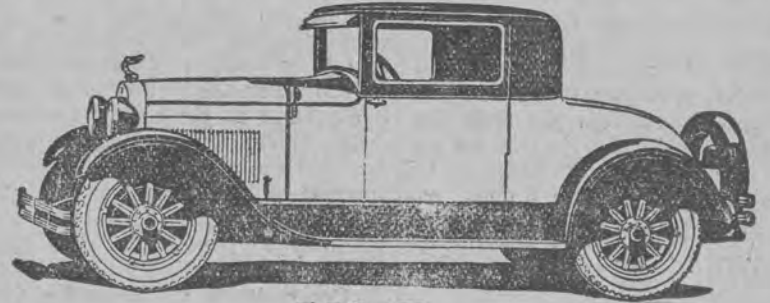
HUDSON-ESSEX MOTOR CAR COMPANY, Detroit, U. S. A.

to fabryka samochodów, która jest obecnie najbardziej popularna wśród szerokich rzesz automobilistów Ameryki i Europy Zachodniej

Przeszło 1000 znakomitych wozów



HUDSON



ESSEX

produkuje **dziennie** ta fabryka, która pierwsza w przemyśle samochodowym wprowadziła w życie **naukową organizację pracy.**

Zdobywszy wyjątkową popularność w **Ameryce**, samochody Hudson i Essex opanowały **w rekordowym czasie** rynki europejskie.

W Europie Środkowej samochody HUDSON i ESSEX są obecnie **najmodniejsze.**

Oto co pisze Wilhelm Kirchner w sprawozdaniu z Salonu Berlińskiego w „Berliner Tageblatt“ Nr. 547 z dnia 18.11.1928 r.:

„Samochody Essex Hudson cieszą się uznaniem dzięki swej niskiej cenie i ślicznie, miękko zarysowanej linii karoserji. Model „Essex Super Six“ dopiero od niedawna został wprowadzony w Niemczech, ale dzięki znakomitym zaletom i niskiej cenie zdobył takie uznanie, że w spisie zarejestrowanych w Berlinie samochodów 6-cio cylindrowych zajmuje **pierwsze miejsce. Essex Super Six jest najbardziej poszukiwanym 6-io cylindrowym wozem świata**“

Już niezadługo i na rynku polskim samochody Hudson i Essex **zdobędą zasłużone uznanie.**

Fałszywe informacje „Berliner Tageblattu“ o stanie rokowań polsko-niemieckich

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

W związku z ostatnimi informacjami „Berliner Tageblattu“ o stanie rokowań polsko-niemieckich dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że informacje te są pełne nieścisłości.

Nieprawdą jest twierdzenie, jakoby strona polska odrzuciła oferowany przez Niemcy kontyngent bydła rogatego oraz mięsa wołowego.

Prawdą jest natomiast, że strona niemiecka wypowiedziała się

zasadniczo przeciwko dopuszczeniu importu tych produktów do Niemiec.

Również nieprawdziwe są wiadomości o przyznaniu pewnych ulg dla wwozu polskiej trzody chlewnej do Niemiec. Kontyngent 200 tysięcy świń rocznie dawno już był przyznany. Oferta, proponująca dopuszczenie 4 tysięcy świń tygodniowo nie może być uznana za żadne ustępstwo.

Wogóle należy stwierdzić, że Polska stoi zasadniczo na gruncie konwencji genewskiej o wolnym

obrocie handlowym. Jeżeli strona niemiecka jest gotowa do zawarcia traktatu handlowego na podstawie wolnego obrotu, jeżeli przepuści bezkontyngentowo nasz eksport rolny przez swą granicę i nie będzie stosowała utrudnień weterynaryjnych, to może wzamian osiągnąć od Polski zniesienie wszelkich kontyngentów, list i zakazów na wyroby przemysłowe.

Jak dowiadujemy się, p. Hermes powróci do Warszawy w niedzielę zrana.

Pożar w hotelu „Bristol“
Pastwą płomieni padło całe urządzenie
znanej kawiarni warszawskiej
Karambol taksówki z motopompą strażacką

WARSZAWA, 13 grudnia. Wczoraj o godz. 3 min. 5 nad ranem wszystkie oddziały straży ogniowej zaalarmowane zostały wiadomością, że pali się hotel „Bristol“.

Po przybyciu straży na miejsce, okazało się, że pali się kawiarnia, mieszcząca się w hotelu „Bristol“. Cały lokal kawiarni ogarnięty był płomieniami.

Po wielkim wysiłku straży ogniowej o godz. 4 min. 15 pożar stłumiono. Pastwą płomieni padła cała kawiarnia, należąca do p. Szajetana, który oblicza straty na 60 — 75 tysięcy złotych.

W czasie pożaru popękały wszystkie szyby, a żar i dym dał się dotkliwie odczuć wszystkim lokatorom hotelu „Bristol“, którzy w panice pozrywali się z łóżek i przeżyli kilka chwil niepokoju.

Pożar w kawiarni powstał najprawdopodobniej przez zaproszenie ognia od rzuconego niedopałka papierosa, lub cygara, od którego zatliły się portjery i drewniane oszalowania.

W czasie akcji ratunkowej, samochód nr. 1363, prowadzony przez Zygmunta Pazika, zderzył

się na rogu Krakowskiego Przedmieścia i Karowej z motopompą II oddziału straży ogniowej. Wskutek zderzenia jadący w samochodzie 38-letni Antoni Malesa, uderzył się o żelazne obramowanie auta i rozbił sobie czoło. Motopompa strażacka i samochód zostały mocno uszkodzone.

Snieżyce na linii Berlin-Warszawa
uniemożliwiają komunikację lotniczą

BERLIN, 13 grudnia. — Wobec tego, że dzisiejszy biuletyn meteorologiczny doniósł o silnej mgle i burzach śnieżnych na linii Berlin — Warszawa, lotnicy polscy, kapitanowie Gedgowd i Rutkowski, którzy pilotują nowe fokkery z Amsterdamu do Polski, i wyрядо-

wali wczoraj na lotnisku Tempelhof w Berlinie, odłożyli dalszy lot. W całych Niemczech z powodu burz śnieżnych komunikacja jest wstrzymana.

Z Tempelhofu nie wystartował żaden samolot.

Po dokonanej operacji
król angielski czuje się zadawalająco

LONDYN, 13 grudnia. (Pat.) — W związku z podaną wczoraj wieczorem wiadomością, iż król poddał się operacji wydobycia wody z prawego płuca olbrzymie tłumy gromadziły się przez całą noc przed pałacem, żeby odczytać biuletyn i dowiedzieć się o dalszych szczegółach, dotyczących stanu zdrowia króla. Oficjalny biuletyn, wydany o godz. 23.30 stwierdza, że stan zdrowia króla jest w dalszym ciągu zadawalający.

Los sędziów pokoju

Ustawa o sądach powszechnych pozbawi stanowisk wielu sędziów-aplikantów

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

W kołach prawniczych budzą zaniepokojenie toczące się w sejmie rozprawy o odroczenie na rok reformy ustroju sądownictwa. Jeżeli chodzi o stan prac przygotowawczych to sądy pokoju otrzymały już wszystkie druki z nową terminologią sądów grodzkich.

Natomiast rozporządzenia wykonawczego do ustawy o ustanowieniu sądów powszechnych jeszcze niema, wobec tego wywiązała się

taka sytuacja, że sądy pokoju nie wyznaczają spraw poza datę 31 grudnia, gdyż nie wiedzą, czy będą funkcjonowały jako sądy pokoju, czy jako sądy grodzkie.

Liczne wątpliwości budzi także sytuacja aplikantów sądowych, którzy pełnią funkcje sędziowskie. Nowa ustawa odbiera im prawo wyrokowania. Gdyby weszła w życie dnia 1 stycznia, zawakowałoby wiele stanowisk sędziowskich, zajętych obecnie przez aplikantów.

Zamach samobójczy murarza
podejrzanego o morderstwo

Z Warszawy donoszą nam: czyk nie mógł sobie darować swojej „wsypy“.

W związku z bestjałskim morderstwem kupca Pereca Ajnfelda w Warszawie, przy ul. Czerniakowskiej 113 policja śledcza prowadzi energiczne dochodzenie.

Jak to już donosiliśmy, aresztowano dwu osobników.

Obaj zatrzymani osadzeni są w areszcie urzędu śledczego. Wczoraj w nocy jednego z nich, Ludwika Bojańczyka wezwano na badanie.

Bojańczyk, wzięty w krzyżowy ogień pytań, mimo, iż się wykręcał — nie mógł przedstawić niezbitego swego alibi.

Czuł, że powiedział więcej, niż trzeba, a mniej, niż zamierzał. Jednym słowem „sygnął“ się. Odprowadzony do celi Bojańczyk



Radjo-odbiorniki!
najwyższej jakości
Wszelki sprzęt
radjowy
Niskie ceny

Fr. Postleb
Piotrkowska 71

Wiadomości bieżące

Rada nabiawa m. Łodzi rozpoczęła swą działalność

W środę, pod przewodnictwem p. ławnika wydziału zdrowotności publicznej — d-ra Aleksandra Margolis'a odbyło się pierwsze posiedzenie rady do spraw produkcji i obrotu nabiałem. Obrady zajął dr. Margolis, wskaźując na doniosłość problemu mlecznego, którego uregulowanie jest naczelnym zadaniem rady.

Następnie przystąpiono do obrad nad projektem rozporządzenia w sprawie przepisów o produkcji i handlu nabiałem.

Przepisy te określić mają, jakie gałunki mleka są dopuszczalne w sprzedaży i jakim warunkom odpowiadać powinny urządzenia sklepów z nabiałem.

Dalej rozporządzenie to wprowadza kontrolę weterynaryjno-sanitarną nad krowiarniami i oborami zarobkowymi, rejestrację i kontrolę sprzedawców mleka oraz instrukcje co do naczyni, w których mleko jest przewożone i roznoszone. (m)

Targowica zwierzat użytkowych

Na posiedzeniu delegacji Wydziału Zdrowotności Publicznej rozważana była sprawa utworzenia w Łodzi oddzielnej targowicy zwierząt użytkowych, której brak daje się odczuwać zarówno ze względów zdrowotno-sanitarnych, jak i wobec konieczności roztoczenia kontroli nad handlem temi zwierzętami.

Książki zażaleń w dorożkach samochodowych

Wobec powtarzających się skarg na kierowców dorożek samochodowych, wydział przedsiębiorstw miejskich przypomina, iż każda dorożka samochodowa winna posiadać książkę zażaleń, do której zainteresowani mogą wpisywać ewentualne zażalenia.

Za nie posiadanie lub nieokazanie na żądanie pasażera książki zażaleń — w myśl przepisów obowiązujących o eksploatacji dorożek samochodowych na terenie m. Łodzi, grzywna w wysokości zł. 15.

Noce dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki:

M. Lipiec, Piotrkowska 193; E. Miller Piotrkowska 46; W. Groszkowski, Konstamtynowska 15; A. Perelman, Cegielniana 64; H. Niewiarowski, Aleksandrowska 57; S. Jankielewicz, Stary Rynek; pozatem stale dyżurują następujące apteki: A. Sadowska, Zgierska 57; H. Dutkiewicz, Zgierska 87; Z. Gorceycki, ul. Przejazd 59; A. Szymański, Przędzalniana 75; A. Busse, Rzgowska 59. (w-4)

„Właścicielka“ nieistniejącego sklepu wystawiała fikcyjne weksle

Tadeusz Cieplucha (ul. Kilińskiego 104) pożyczyl Klarze Tur (Narutowicza 12) 400 złotych, na co wręczyła Cieplusze weksel, zapewniając go, że będzie zapłacony, gdyż jest ona właścicielką sklepu spożywczego. W dniu wczorajszym przyszedł termin płatności weksla i Cieplucha udał się na ul. Narutowicza 12 w celu zainkasowania należności. Ku swemu zdziwieniu dowiedział się on, iż żadna Klara Tur w domu tym nie mieszka i nie była zameldowana. Cieplucha zorientował się, iż padł ofiarą oszustki. Powiadomił policję, która wdrożyła dochodzenie w celu ujęcia pomysłowej oszustki. (p)

Dr. med.

S. Niewiażski
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych przeprowadził się na **Andrzeja 5.**
Tel. 5-49
Przyjmuje od 8-10 i od 1-3 wiecz.
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Posłowie komunistyczni agituja

P. Bitner i Rosiak chcą rozdzielić pośród robotników łódzkich resztę z 10.000 dol., nadesłanych przez Moskwę

Wczorajsze zażęcia przed Widzewską Manufakturą i lokalem klasowego związku

Wczoraj około godz. 2 po poł. przed fabryką „Widzewskiej Manufaktury” zjawili się posłowie komunistyczni Bitner i Rosiak, którzy urządzili przed fabryką po obu stronach jezdni wiec, gromadząc wokół siebie robotników, wychodzących z fabryki i przychodzących na następną zmianę.

Posłowie ci oświadczyli robotnikom, że posiadają przesłane jeszcze z Rosji sowieckiej 10.000 dolarów, pieniądze, które chętnie wypłacą w formie zapomóg robotnikom „Widzewskiej Manufaktury”.

W trakcie przemówień tych przybyła na miejsce policja, która rozproszyła zebrany tłum robotników, przysłuchujących się przemówieniom posła Bitnera i Rosiaka. Wobec tego, robotnicy gre-

mialnie udali się ul. Główną i Kilińskiego do lokalu klasowych związków zawodowych, przy ul. Narutowicza 50, dokąd też przybyli posłowie Bitner i Rosiak.

Domagali się oni od członka zarządu związku klasowego p. Golińskiego zezwolenia na urzędowanie w lokalu O. K. Z. Z. komitetowi streikowemu, w celu dokonania przezeń wypłat zapomóg robotnikom „Widzewskiej Manufaktury”. Poseł Bitner zaznaczył przytem, iż z przysłanych z Rosji sowieckiej 10.000 dolarów, wypłacili już 35.000 złotych, resztę zaś mają do dyspozycji robotników.

W odpowiedzi p. Goliński wskazał, że zatarg w „Widzewskiej Manufakturze” jest zakończony,

że dotychczas nie jest mu wiadomem, ażeby firma „Widzewskiej Manufaktury” nie wywiązywała się ze swych obietnic, jeżeli zaś jakieś uchybienia nastąpiły, to obowiązkiem robotników jest zgłosić się do związków zawodowych.

Klasowy związek podczas trwającego streiku w „Widzewskiej Manufakturze” usilnie interwenjował, nawet przez centralną komisję w Warszawie, dzięki czemu robotnicy otrzymywali do czasu zakończenia streiku zapomogi z Funduszu Bezrobocia.

Jeżeli okaże się, że firma obecnie nie wywiązuje się ze swych przyrzeczeń to w myśl ustawy robotnicy w dalszym ciągu będą otrzymywali zapomogi z Funduszu Bezrobocia. W każdym

razie nie można tu wprowadzać czynnika politycznego i posłowie Rosiak i Bitner nie są powołani do zajmowania się tą sprawą. Klasowy związek zawodowy w myśl uchwały kongresu związków zawodowych, stojący na straży dobra klasy robotniczej, zawsze dba o to, by nie działa się krzywda robotnikowi.

Wreszcie zaznaczył p. Goliński, że propozycja posłów Bitnera i Rosiaka zostanie zdecydowana definitywnie przez zarząd główny klasowego związku włókienniczy.

Przysłuchujący się wyjaśnieniom p. Golińskiego robotnicy, uznając słuszność jego wywodów rozeszli się spokojnie. (p)

Działając w obronie koniecznej

Gajowy zastrzelił wieśniaka

Zabójca został przez sąd uniewinniony

Gajowy majątku Karsza i Fiszera, Mateusz Szulc mając powierzony sobie nadzór nad częścią parku „Juljanów” pod Łodzią spostrzegł w alei kilku chłopców zrywających gałązki z drzew na zbliżających się Zielone Świątki. Szulc starał się ich odpędzić, strzelając z dubeltówki na postrach, a gdy to nie poskutkowało poszczuła na nich psa. Jednego z uciekających pies przytrzymał. Był to Tadeusz Kawczyński. Gajowy Szulc zbliżył się do schwytanego i począł go bić najpierw ręką, następnie smyczą. Na krzyk chłopca zbiegli się przechodnie i wystąpili energicznie przeciwko Szulcowi, tak, że ten zmuszony był puścić delikwenta.

Po chwili nadbiegła matka chłopca Agrypina, a za nią ojciec Walenty Kawczyński, który dopędził uciekającego Szulca. Kawczyński silniejszy od starego gajowego wyrwał mu laskę i fuzeję, poczem począł go bić po głowie. Przyglądający się temu tłum ludzi, w ogo usposobiony w stosunku do gajowego, nie stanął w jego obronie i Kawczyński zadawał nadal Szulcowi ciosy jeden po drugim. Zbroczony krwią, widząc, iż ulega silniejszemu i młodszemu od siebie

Kawczyńskiemu, gajowy Szulc wy dobył z kieszeni rewolwer i zagroził, że strzeli. Gdy niezrażony tym Kawczyński rzucił się ponownie na Szulca, ten wypalił, kładąc Kawczyńskiego trupem na miejscu. Po dokonaniu tego czynu udał się do szpitala w Radogoszczu, gdzie opatrzono mu rany.

Szulc został aresztowany i postawiony w stan oskarżenia o zabójstwo. W dniu wczorajszym sprawę jego rozpatrywał sąd okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem wice - prezesa s. o. Witkowskiego, w asystencji sędziów Kozłowskiego i Pniewskiego.

Na przewodzie, sądowym oskarżony nie przyznał się do winy i wyjaśnił, iż strzelił do s. p. Kawczyńskiego li tylko w obronie własnego życia. Przesłuchano w powyższej sprawie cały szereg świadków, którzy stwierdzili, iż s. p. Kawczyński bił gajowego Szulca jakimś tępym narzędziem i zbroczony krwią Szulc strzelił do Kawczyńskiego. Po przesłuchaniu świadków i wysłuchaniu mów, prokuratora Skabiczewskiego i obrońcy oskarżonego adw. Angersteina, sąd ogłosił wyrok uniewinniający Mateusza Szulca, który działał w obronie koniecznej. (p)

Łuczakowska dogorywa w szpitalu

Niemia żadnej nadziei utrzymania przy życiu u dzieciobójczyni i samobójczyni

„Głos Polski” donosił już o samobójstwie i morderstwie popełnionem przez żonę urzędnika łódzkiego starostwa grodzkiego, 25-letnią Wiktorję Łuczakowską. Ciało zamordowanego dziewięcioletniego niemowlęcia przesłano do prosektorjum, zaś matkę umieszczono w szpitalu św. Józefa, gdzie przebywa pod opieką lekarzy. Jest ona w dalszym ciągu nieprzytomna, i nie może absolutnie

być mowy o przesłuchaniu jej przez władze śledcze, celem ustalenia przyczyny rozpaczliwego kroku. Jak się dowiadujemy, lekarze chwiłowo zrezygnowali z zamiaru przeprowadzenia niebezpiecznej operacji wyjęcia kuli ze skroni, obawiając się, że w toku zabiegu chirurgicznego Łuczakowska zakończy życie. Stan rannej, jak wspomnieliśmy, nie rokuje żadnych nadziei utrzymania jej przy życiu. (x)

Więzów małżeństwa

nie łatwo można się pozbyć! Mąż usiłował przemocą na ulicy wręczyć żonie rozwód

Onegdaj około godziny 8 wieczorem rozbrzmiały na ulicy Stodolnianej wstrząsające krzyki. Przechodnie byli świadkami oryginalnej sceny. Na ulicy stała biednie odziana kobieta, krzycząc głośno. Obok niej jakiś mężczyzna w długiej kapocie, który trzymając ją za bluzkę, usiłował jej wsunąć jakiś dokument. Mężczyzna na widok przechodniów rzucił się do ucieczki, kobieta zaś zemdlała.

Kiedy wróciła do przytomności, opowiedziała przechodniom swą tragedję. Przed 8 laty wyszła w Żychlinie za Zangiera, którego obdarzyła trojgiem dzieci. Wszystkie jednak zmarły, a ona ciężko zaniemogła. Pewnego dnia Zangier postanowił w porozumieniu z żoną przenieść się do Łodzi. Zamieszkali przy ul. Drewnowskiej

32 w Łodzi; Zangier zmienił się nie do poznania, usiłując za wszelką cenę pozbyć się chorej żony. Gdy to się nie udało, przed dwoma miesiącami zapakował cały majątek w postaci resztek towaru i sprzętów domowych i zabrawszy ze sobą całą gotówkę — znikł. Zrozpaczona i skazana na śród żona Zangiera odszukała męża swego który, jak się okazało, zamieszkał u swego brata. Na prośbę jej nie chciał nawet odpowiadać, munikując tylko szorstko, że zabiega o rozwód.

Onegdaj Zangier widocznie ociekiwał swą „żonę” i na ulicy Stodolnianej napadł na nią, aby jej przemocą wręczyć uzyskany, wiadomo jaką drogą, rozwód. Zangierowa w tej sprawie zwróciła się o pomoc do zarządu gminy w Łodzi. (d)

Powracający z kontroli rezerwista zamordowany został przez pijanego towarzysza

Policja wojewódzka w Łodzi została wczoraj rano powiadomiona o znalezieniu trupa młodego mężczyzny na szosie, prowadzącej z Tuszyńa do Rokicia. Niezwłocznie podjęte dochodzenie ustaliło, że mężczyzna ów został zamordowany nożem. Dalsze śledztwo ujawniło, że poprzedniego wieczora wracał on szosą z zebrań kontrolnych w Tuszynie w towarzystwie kilku pijanych mężczyzn. Na zasadzie ksiąg poborowych i dokumentu znalezionego przy trupie ustalono, że nazywa się on Jan Nicianka, oraz ustalono nazwiska rezerwistów, z którymi wracał szosą.

Po przesłuchaniu ich, zaarresto-

Adolphe Menjou
w obrazie p. t.
Grzeszki Markiza
WHRÓTCE
Odeon - Wodewil

KILIMY
DYWANY
PODUSZKI
dekoracyjne, wielki wybór.

Sztuka Ludowa
„MARGOT”
Piotrkowska 64, tel. 77-08.

POKAZ MÓD
GUSTAWA ZMIGRYDERA
z Warszawy odbędzie się dziś, w piątek o godz. 9.30 wieczór na Kiermaszu „Kropki Mleka” przy ul. Piotrkowskiej 243

Tani tydzień do dnia 20 b. m.

Już rozpoczęłam wyprzedaż przedświąteczną kosmetyków krajowych i zagranicznych
I. GALEWSKA, Skład apteczny i perfumeria
CEGIELNIANA 42 (róg Wschodniej) tel. 36-30.

Zarząd Gminy wyzn. żydowskiej m. Łodzi

podaje do wiadomości, że III część rejestru poborczego na 1928 rok, zawierająca płatników z ulic: Aleksandrowskiej, Aleksandryjskiej, Anny, Bazarnej, B. Joselewicza, Cymera, Dworskiej, Enkla, Fajfra, Franciszkańskiej, Gdańskiej, Gęsiej, Goplańskiej, Grabowej, Grosmana, Groszanki, Jakóba, Jasnej, Jerozolimskiej, Jerzego, Kaliskiej, Kamiennej, Kijowskiej, Kilińskiego, Konopnickiej, Kościelnej, Kruczej, Łącznej, Łąkowej, Łomżyńskiej, Lutomińskiej, Lwowskiej, Matejki, Magistrackiej, Marysińskiej, Mickiewicza, Miedzianej, Młynarskiej, N.-Targowej, Orawskiej, Piramowicza, Piwnej, Podleśnej, Przejazd, Pryncypalnej, Puckiej, Rajtera, Rzgowskiej, Rybnej, Sierakowskiego, Szkolnej, Sztarka, Trauguta, Tylnej, Wodnej, **zostaje wyłożona**, stosownie do istniejących przepisów, do przeglądu **w przeciągu 8 dni, t. j. od dnia 14 grudnia do dnia 23 grudnia r. b.** włącznie w kancelarii Gminy przy Pl. Wolności Nr. 6, w godzinach od 9 do 12 w poł.
 Reklamacje przyjmowane będą do dnia 31 grudnia r. b. włącznie. Późniejsze reklamacje uwzględniane nie będą.
 Łódź, dnia 13 grudnia 1928 roku.

Niezwykła Okazja!

Oberża z wyszynkiem napojów alkoholowych, oraz sklep spożywczy z rąk właściciela **natychmiast do sprzedania.**
 27 km. od Poznania, cztery razy dziennie autobus do Poznania. Dom piętrowy murowany, 9 pokoi z kuchnią i dużą salą. Budynek gospodarcze, ogród i 45 mórg dobrej roli. **Cena 65.000 zł.** 2/3 płatne zaraz, reszta według umowy. Oferty do eksped. niniejszego pisma pod „Okazja Poznańska“.
 2059

1) Sprzedawcę

do sklepu, dokładnie obeznanego z branżą radiową, posiadającego też praktykę warsztatową oraz 2) zdolnego i ruchliwego **akwizytora** do prowizyjnej sprzedaży kompletnych radio-instalacji na miasta, **poszukuje natychmiast** większe przedsiębiorstwo. Oferty sub. „13“ do adm. —74

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku **Piotrkowska 294**, tel. 22-89 przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy analizy (mocz, krew, płwocin etc.) operacje opatrunki.
Porada 3 złote Wizyty na miesiąc Zabieg i operacje od umowy. Kąpiele świetlne, Elektryzacja, Naświetlania lampą kwarcową, Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote platynowe i mosty w niedziele i święta do godz. 12:00

UZDROWISKO

dla dzieci i młodzieży
D-ra H. ROTLEWIEGO
Otwock-Swider
 tel. Otwock 24 willa własna.

Do akt
 № 994-1928 r.

Ogłoszenie.
 Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Tomasz Chorzeński, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 21 grudnia 1928 r. od godz. 10 rano w osadzie Rzgowie gm. Gospodarz odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana Rotha i składających się z maszyny do szycia oszacowanych na sumę zł. 600.— Łódź, d. 27.XI.28 r.
 Komornik T. Chorzeński

Do akt
 Nr. 1285-1928 r.

Ogłoszenie
 Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dn. 21 grudnia 1928 r. od godz. 10 r. w Łodzi, przy ul. Zeromskiego № 51 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do

Joska i Fajgi matz. Dobreckich i składających się z kredensu oszacowanego na sumę zł. 600.— Łódź, dn. 12.12.28 r.
 Komornik Jan Rzymowski

Właścicielka Pracowni Gorsetów

„MAISON CAPRICE” z Warszawy Niecała 10
przyjechała

poleca najnowsze **pasie niebywale uszczuplające „ROUSSEL”** oraz **pasie gumowe i staniki.** Przyjmuje w Pracowni Sukien **A. Maszkowskiej, Piotrkowska 117**, tel. 30-03.
UWAGA! Pozostaje tylko do soboty włącznie.

Ważne dla Pań!

Po gruntownie przeprowadzonym remoncie
Specjalny Salon Damski
 Były pracownik firmy Hołowiak **Stanisław i Safian**
Zielona 5, Tel. 45-28.
 072-2

Kino Spół. Prac. Państw.

Sienkiewicza 40.
 Od wtorku, dnia 11 grudnia do poniedziałku 17 grudnia wł.
Wielki wspaniały program!
Wielkomijska Młodzież
 Wielki wystawowy obraz, rozgrywany się na tle pięknego krajobrazu zimowego w Alpach Szwajcarskich oraz w wirtownym St. Moritz.
 W rolach głównych:
Harry Liedtke i Marja Paudler
 Następnym programem
„Katusze miłości”
 W rolach głównych: Olga Czechowa
 W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o g. 5 m. 30, zaś w soboty, niedziele i święta o godz. 2-ej po poł. Ostatni seans o godz. 9.30. — Na 1-szy seans ceny miejsc niższe. 678-7

Dr. med. Józef Lubicz

Ortopeda
 (Specjalista chorób kości, stawów) zniekształcenia kręgosłupa i kończyn
Własna pracownia wszelkich aparatów ortopedycznych
Gdańska 28, tel. 41-46
 przyjm. od 5 do 7.

UŻYWAJ GRANULKI RUSSYANA!

KASZLU DUSZNOŚCI i CHRYPKI
 FARMACEUTYCZNA „A.P. KOWALSKI” WARSZAWA

Doktor Wołkowyski

Cegielniana 25 Tel. 26-87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
LECZENIE ŚWIATŁEM (lampa kwarcowa, **BADANIE KRWI i WYDZIELIN**
 Przyjmuje od 8-10 r. 12-2 i od 4-6 po poł. w niedziele i święta od 9-1.
 Dla pań od 4 do 6 po poł. oddzielne poszatkowanie.

OGŁOSZENIA DROBNE

DONIESIENIA RZYM.

DYWANY
 reperuje Tkalnia Sztuczna, Piotrkowska 92. 9465-28

STROJENIE
 reperacja fortepianów i pianin. Gdańska 67, m. 3, tel. 72-79. 574-4

STENOGRAFI
 wyucza listownie najdokładniej: Instytut Stenograficzny — Warszawa, Krucza 26, Księgarniom przesłaliśmy dzieła różnych wydawnictw Wojnora. Ządajcie okazania. 11731-13

CHORYM
 na katar żołądka, kurcze, bóle, niestrawność, brak apetytu, nerwostępnienie, zimnicę wysyła na żądanie apteka w Łodzi nader zaciekawiającą, pouczającą broszurę „Znaczenie Ziół” Mnóstwo listów dziękczynnych. Tysiące cudownie uleczonych. 62-1

NAUKA I WYCHOWANIE

NIEMIECKIEGO
 gruntownie udzielam. Warunki b. przystępne. Piotrkowska 159, m. 1, tel. 4-84. 984-2

POSZUKUJE
 się inteligentnej osoby do dzieci. Kilińskiego 60, poprz. ot. III p. m. 47. 68-1

NIEMKA (REICHSDEUTSCHE)
 udziela konwersacji, prowadzi lekcje interesujące i zapewnia szybkie postępy. Oferty Główna 41, II front, m. 7. Tel. 45-65. Zastać można od 3-5 i od 8-9 wiecz. 637-5

KUPNO I SPRZEDAŻ

BIŻUTERJE
 kupuję. Pełną wartość piące. Solidne traktowanie „Precyzja” Piotrkowska Nr. 125. 244-2

KREDENS
 stół, krzesła, otomane, garderobę, łóżka, szafę, tremo sprzedam. Sienkiewicza 59, m. 42, oficyna II wejście, I piętro. 052-5

BIŻUTERIA

POTRZEBNA
 panienska do śmiechu spożywczego, władająca językiem niemieckim. Wiadomość Rokicińska 95, Mert. 994-2

LOKALE I MIESZKANIA

MIESZKANIA
 lokale, pokoje umeblowane poszukuje i poleca Biuro Agenturowe „Polrucl” Traugutta № 4, telefon 41-01 5-15

SKLEP
 do oddania zaraz w centrum miasta Wiadomość ul. Piotrkowska 121, sklep kapeluszy. 051-2

ZAGUB. DOKUMENTY

ZGUBIONO
 książeczkę wojskową, wydaną w Łodzi przez P. K. U. na nazwisko Ignac Biernat, rocznika 1892, zam. Łączna 7. 019-5

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy - specjalistów ZAWADZKA 1
 czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11-12) przyjmuje 2-3) kobieta—lekarz w niedzielę i święta od 9-2 pp. leczenie chorób **wenerycznych, moczopłucnych i skórnych**
 Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
 Konsultacje z neurologiem i urologiem.
 Gabinet światło-leczniczy Kosmetyka lekarska Oddzielna poczekalnia dla Kobiet.
PORADA 3 ZI.

Dr. Sołowiejczyk
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Piotrkowska 99
 Tel. 44-92
 Przyjmuje od 12-4 pp. i od 8-9. w. w niedziele i święta od 10-2 popoł

Dr. med. WALLY Friedenberg-Krueger
 choroby dzieci przyjmuje od 5-4
Nawrot 7,
 tel. 68-84.

W uzupełnieniu zawiadomienia z dnia 12 grudnia r. b. komunikuję wierzycielom upadłej Basi Milner, że wierzyciele w ustalonym terminie powinni się zgłosić do Kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi.
 Sędzia Komisarz **Franciszek Glugla**
 Sędzia Handlowy

LIKIERY KONJAKI

Akwawit 50%
NALEWKI WÓDKI

! Korzystaj z wyjątkowej okazji ! WIELKA WYPRZEDAŻ

Koszule białe wieczorowe po zł. 10.50; Kolorowe po 7.50. Krawaty jedwabne od 1.50. — Rękawiczki ciepłe od zł. 3.— Wełniane pończochy od zł. 4.50; skarpetki 1.75. **Kolnierze reklamowe po 75 groszy sztuka.** Paita jesienne i zimowe od zł. 140. Bielizna wełniana, Pyjamy, Bonjourki, szaliki wełniane i jedwabne

PO NAJNIŻSZYCH CENACH

TYLKO w firmie **TYLKO**
„ZYG MUNT”
PIOTRKOWSKA 67.

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.00,—; zagranicę — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetry i szpaltowy:
 1 strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 50 gr. str. 5 szpalt. — Nadstawne po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyčajne 10 gr. str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyraża. Na mniejsze 120 zł. Poszuk wanie pracy 10 gr. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubiny 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe — dodane są o 30 proc. firm za gr. o 100 proc. za zastrzeżone miejsca dobit